

Bronisława Binczyk,
żona Henryka Binczyka, ps. „Aneczka”
Bytów

Mój mąż, Henryk Binczyk, był żołnierzem „Gryfa”, synem Jana Binczyka, Komendanta „Gryfa Pomorskiego” na pow. Chojnice, którego Sztab mieścił się w leśniczówce Młynki, gm. Leśno. Mąż był świadkiem historii i uczestnikiem wydarzeń, jakie działy się w „Gryfie”, szczególnie na terenie powiatów: Chojnice i Kościerzyna.

Przez całą wojnę żył on na stopie „nielegalnej”. Był w Sztabie Komendanta „Gryfa” na pow. Chojnice, Jana Binczyka. W związku z tym posiadał gruntowną wiedzę na temat historii „Gryfa”, jaka rozgrywała się w okresie wojny. Z tego powodu był w Zespole ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski” i bardzo ściśle z nim współpracował przekazując relacje z wydarzeń, dokumenty oraz oświadczenia, m.in. z dnia 30.05.2000 r., 27.06.2000 r., 28.07.2000 r., 24.08.2000 r., które mój mąż przekazywał głównie dr Stanisławowi Ucińskiemu oraz mgr Romanowi Dambkowi i p. Bernardowi Skorowskiemu. Przy spisywaniu oświadczeń zawsze była obecna cała nasza rodzina. Na przykład oświadczenie z dnia 30.05.2000 r., również ja razem z mężem podpisałam, natomiast oświadczenie z dnia 27.06.2000 r. było sporządzone przez Notariusza Krystynę Klimkiewicz z Bytowa.

Najczęściej w celu zbierania materiałów o „Gryfie” przyjeżdżał do nas St. Uciński, który na rozmowie i robieniu notatek z mężem spędził dziesiątki godzin. Każdy taki przyjazd dla męża był ważnym wydarzeniem dlatego, że historia „Gryfa” była bardzo fałszowana przez UB, SB, w Stanie Wojennym i w czasie jego zawieszenia, o czym często mówił. Mąż podkreślał zawsze zasługi Zespołu ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski” w przywróceniu prawdy o walce Kaszubów i Pomorzan o Wolną Polskę. Wiadomym mi również jest, że Etosowcy współpracowali z bratem Henryka, Zygmuntem Binczykiem.

Etosowcy przyjeżdżali do mego męża, Henryka, w czasie jego choroby - byli również na jego pogrzebie. Historię rodziny Binczyków upamiętnili oni poprzez liczne publikacje naukowe i konferencje historyczne.

Binczyk Bronisława